

B.R.O, Co Ty o mnie wiesz

Co Ty o mnie wiesz?
Po co o mnie gadasz?
Powiedz, czego chcesz
Moje życie, moja sprawa
Co Ty o mnie wiesz?
Po co o mnie gadasz?
Moje życie, moja sprawa

Powiedz całą prawdę teraz w oczy o mnie
Oprzytomnij
Wokół tyle głosów
Mamy polifonię
Nie licz nawet ziomuś, że dziś boli to mnie
Nie mam czasu, bo wydawca teraz dzwoni do mnie
I mówi, że dzieje się więcej
Choć ja odczuwałem inercję
Robię na scenie inepcje
Wiec skurwysyny teraz zróbcie mi miejsce

Gdy wchodzę i czytam te bzdury
Po których niejednemu pękałby łeb
Budują mury te szczury
I kopią pode mną te dziury
Jak jebany kret

Kto jest zmieszany wnet
Nagrywam album, a wyda go Step
Ćwiara na karku – to płyta konkret
Jak chcesz o mnie prawdy przybywaj pod sklep

Czasami dosyć mam fejm
Ziomy mówią się nie przejmuj
Skrzynka zapchana na mailu
Tutaj mnie lajkuj, tam mnie obserwuj
Furą nawet nie wiesz kiedy cię mijam
A moja sława ze mną leci, ale siedzi na tyłach
Nie jeden miałby tu żyłki na żyłach
Albo by bletki zawijał, wódką kreski popijał

Co Ty o mnie wiesz?
Po co o mnie gadasz?
Powiedz, czego chcesz
Moje życie, moja sprawa
Co Ty o mnie wiesz?
Po co o mnie gadasz?
Moje życie, moja sprawa

Zwyczaju nie mam tu pouczać reszty
Sam za dużo odczuwam presji
Jest wiele spraw
Suma kwestii siada jak dym na płucach
Brudna prawda jak skóra bestii
Za młodu wszedłem akurat w mainstream
Otacza mnie zła natura mc's
Wszystkim brak tutaj konsekwencji

Wchodzę nieskromnie tak długo, sam
Pytają o mnie to tu to tam
Słyszę opinie i czuje się dziwnie
Jak samego siebie bym krótko znał
Głuchy telefon, prawda to badziewie
Ten wie, tamten wie, tylko ja nie wiem
Czytają w gwiazdach czy widzą to na niebie
Rozum podpowiada: to nie jest dla Ciebie

Chodzę po mieście z kapturem na głowie
Śledzą jak miałbym amulet na sobie
Taką już chyba naturę ma człowiek
Ja inna wyznaję – pracuje, zarobię
Obuwie na nogę zakładam
Wyruszam tu szukać spokoju
Bo nie ma go, nie mam go
Nie mam nastroju
Ktoś łapie na łące me płuca, kowboju

Nie mam czy oddychać
Nie mam czym
Scena mnie odpycha nie od dzisiaj
Wnoszę styl
Słowa zmieniam w czyn

Czasami czuje się outsiderem
Choć wole być Apple, nie Alcatelem
Od roku nie jestem już kawalerem
Bo wielu tych samców tu alfa nie jest

Co Ty o mnie wiesz?
Po co o mnie gadasz?
Powiedz, czego chcesz
Moje życie, moja sprawa
Co Ty o mnie wiesz?
Po co o mnie gadasz?
Moje życie, moja sprawa
/2x